CIERPI KRAJ NA NIEDOSTATEK MORSKICH OPOWIEŚCI

NR 2 (14) • ROK IV
15 SIERPNIA 2010

CZASOPISMO
BEZPŁATNE

PO WACHCIE

Gejtawy

WYDAWCA:
STOWARZYSZENIE ŻEGLARSKO-SZANTOWE

ISSN 1898-276X

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Warszawa – defilada 3 maja 1919 r. – maszeruje Oddział Zapasowy Marynarzy.

MARYNARZE W WOJNIE 1920 ROKU

LECH TRAWICKI

Podczas I wojny światowej Polacy organizowali siły polityczne i militarne, których celem było utworzenie suwerennego państwa polskiego. W dniu 11 listopada 1918 roku Polska odzyskała niepodległość. Po postanowieniach Traktatu Wersalskiego (28 czerwca 1919 r.) walka o ustalenie granic trwała aż do 1922 roku. W działalności niepodległościowej nie zabrakło ludzi zawodowo związanych z gospodarką morską, oficerów i marynarzy z byłych flot zaborczych. Kończąca się w listopadzie 1918 r. pierwsza wojna światowa i perspektywa odrodzenia się państwa polskiego z dostępem do morza były dla Polaków służących w byłych flotach zaborczych nadzieją na dalszą służbę już pod polską banderą. Pierwszymi oficerami powstającej Marynarki Wojennej byli Polacy z flot rosyjskiej i austro-węgierskiej. W końcu 1919 r. około 80 oficerów tworzyło korpus morski i techniczny, po roku liczba ta wzrosła do 223. Z tej liczby 72% oficerów pochodziło z byłej marynarki rosyjskiej, 22% z austro-węgierskiej oraz 6% z niemieckiej. Marynarze i podoficerowie wywodzili się w większości z floty niemieckiej.

Na wschodnich kresach Polski od przełomu lat 1918-1919 trwały zacięte wa-

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Modlin – pierwszy port wojenny Polskiej Marynarki Wojennej. Przy nabrzeżu stoi statek szpitalny Flotylli Wiślanej – Łokietek.

lki ukraińsko-polskie. Na Wołyniu wojska polskie ścierały się z siłami Naddnieprzańskiej Ukraińskiej Republiki Ludowej. Po klęsce Niemiec w listopadzie 1918 r., na tereny opuszczane przez wojska niemieckie zaczęły wkraczać wojska bolszewickie w celu zajęcia zachodnich kresów dawnego imperium carów. Od 1 listopada walczono z Ukraińcami o Lwów, w grudniu wybuchły starcia z Czechami oraz Powstanie Wielkopolskie. Pomimo sowieckich deklaracji uznaniu prawa do samookreślenia przez Polskę granic na wschodzie oraz umów polsko-niemieckich regulujących zajmowanie przez wojsko polskie obszarów opuszczanych przez wojska okupacyjne, od samego początku pewnym było, że prędzej czy później dojdzie do zbrojnej konfrontacji pomiędzy wojskami polskimi i rosyjskimi zajmującymi sporne obszary. W połowie lutego 1920 roku doszło do powstania nowego frontu polsko-sowieckiego.

Powstanie Flotylli Wiślanej

Już od kwietnia 1918 r. prace nad stworzeniem w Polsce sił morskich prowadził płk marynarki Bogumił Nowotny. W sierpniu 1918 r. powstało w Warszawie stowarzyszenie „Bandera Polska" zorganizowane przez byłego kontradmirała rosyjskiej marynarki Kazimierza Porębskiego. W październiku 1918 r. powstawały zalążki polskiej administracji dróg wodnych. Oficerowie i marynarze byłych flot zaborczych zgłaszali się do polskiego wojska organizowanego przez Radę Regencyjną. Przedstawiciel Polskiej Komisji Likwidacyjnej kpt. Władysław Nawrocki w dniach 1-3 listopada 1918 r. dokonał przejęcia w portach górnej Wisły austro-węgierskiej Weichsel-Flottille i cywilnego taboru rzecznego. 10 listopada w Warszawie zadanie organizowania marynarki powierzono płk mar Bogumiłowi Nowotnemu, doświadczonemu oficerowi z korpusu morskiego z byłej floty austro-węgierskiej, który na polecenie gen. Tadeusza Rozwadowskiego rozpoczął pertraktacje z komisarzem niemieckiej żeglugi wiślanej mjr Reussa w sprawie przekazania Polakom jednostek pływających i portów w Warszawie i Modlinie. Przejęcie taboru od Niemców i Austriaków przebiegało bez incydentów. W Warszawie podczas negocjacji ustalono, że Polacy przeprowadzą drogą wodną ewakuację niemieckiego personelu flotylli i żołnierzy garnizonu warszawskiego z dowódcą generałem-gubernatorem Hansem von Beselerem do Torunia.

Nowotny przejął od Niemców około 25 statków, 100 barek i 20 motorówek (pozbawionych uzbrojenia), które musiał przekazać kierownikowi Sekcji Dróg Wodnych Ministerstwa Komunikacji. Decyzja ta oraz problemy aprowizacyjne doprowadziły do rozprężenia dyscypliny wśród oddziału liczącego wówczas już prawie 600 marynarzy. Aby ratować potencjał zawodowy z trudem zebranych marynarzy z byłych flot zaborczych, udało się przekonać Naczelnika Państwa – Józefa Piłsudskiego do podpisania 28 listopada 1918 r. dekretu o utworzeniu marynarki wojennej i powołaniu Bogumiła Nowotnego na stanowisko szefa Sekcji Marynarki przy Ministerstwie Spraw Wojskowych. W dniu 23 grudnia 1918 r. Sekcja Marynarki otrzymała statek Weichsel (od 8 kwietnia 1919: Wisła) i 4 motorówki (1-4).

Mimo to, ze względu na pogarszające się warunki bytowe, oddział marynarzy w chwili przeniesienia go do Modlina stopniał do zaledwie 60 osób. W okolicznościach tych nie może dziwić decyzja Bogumiła Nowotnego o dymisji. 11 marca 1919 r. ze stanowiska odszedł pierwszy z twórców Polskiej Marynarki Wojennej, któremu w pierwszych miesiącach niepodległości, mimo licznych przeciwności, udało się zorganizować: Oddział Zapasowy Marynarzy w Warszawie i Modlinie, Komendę Portu Rzecznego w Modlinie i Flotyllę Rzeczną (Wiślaną) w Modlinie. Jego funkcję objął kpt. mar. Stefan Frankowski. Dnia 14 maja wydany został dekret o powołaniu Departamentu dla Spraw Morskich, szefem mianowano kontradmirała Kazimierza Porębskiego, a jego zastępcą kontradmirała Wac-

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Port wojenny w Modlinie.

ława Kłoczkowskiego. Sejm Rzeczypospolitej w dniu 1 sierpnia 1919 r. uchwalił ustawę o godłach i barwach RP, w której m.in. określono banderę wojenną, proporzec i znak okrętu w służbie czynnej.

Pierwszymi jednostkami rzecznej marynarki wojennej II Rzeczypospolitej były na Wiśle statki: Wisła, Kiliński, Bug, Warta, Wawel, Różycki i Neptun oraz motorówki Nr 1-15. W czerwcu 1919 r. Departament dla Spraw Morskich rozdzielił jednostki pływające między oddziały: Flotyllę Wiślaną, Batalion Morski oraz komendę portu wojennego w Modlinie. Rozwój wypadków na froncie wojny polsko-sowieckiej wymusił utworzenie nowej flotylli rzecznej operującej na rzekach Polesia. Na wschód przekazano w okresie VII 1919 – IV 1920 statki Bug i Warta oraz 6 motorówek. W pierwszej połowie 1920 roku oddano do różnych instytucji statki Neptun, Wawel i Wisła w celu konwojowania lub holowania transportów rzecznych oraz kilkanaście barek i kryp.

Dnia 22 października 1919 r. jednostki Flotylli Wiślanej przebazowano do Nieszawy. Statek uzbrojony Różycki na skutek błędu nawigacyjnego przekroczył w dniu 2 listopada linię demarkacyjną pod Silnem i został ostrzelany i zatrzymany przez niemiecki statek uzbrojony MJwe. Po zwolnieniu załogi statek wcielono do flotylli niemieckiej. Było to podobne ostatnie zbrojne działanie okrętów pod cesarską banderą wojenną.

Od 17 stycznia 1920 r. władze polskie przystąpiły do rewindykacji Pomorza. Porty wiślane i wybrzeże bałtyckie zajmował Batalion Morski kpt. mar. Konstantego Jacynicza. W działaniach uczestniczył statek Wisła. Niemiecka ochotnicza Flotylla Ochrony Wisły w dniu 27 stycznia 1920 r. opuściła rzekę i przepłynęła do Piławy.

Batalion Morski na froncie pomorskim

Batalion Morski utworzono w Modlinie 4 kwietnia 1919 roku, stanowił on kadrową jednostkę tworzącej się marynarki wojennej. Batalion składał się początkowo z dwóch kompanii: pierwszą dowodził por. mar. Michał Borowski, drugą por. mar. Bolesław Kleniewski, następnie utworzono półkompanię karabinów maszynowych dowodzoną przez por. mar. Alfreda Kienitza. W ciągu kolejnych dwóch miesięcy do Batalionu trafili ówcześni porucznicy marynarki: Henryk Eibel, Aleksander Hulewicz, Heliodor Laskowski, Bronisław Leśniewski, Eugeniusz Pławski, Roman Stankiewicz, Stefan de Walden, Marian Wolbek oraz podporucznicy marynarki: Włodzimierz Kodrębski, Artur Reyman i Ludwik Ziembicki. W tym czasie Batalion szkolił marynarzy, pełnił służbę garnizonową oraz wysyłał uzupełnienia do walczącej na wschodzie Flotylli Pińskiej.

Po przyporządkowaniu 1 Batalionu Morskiego Armii gen. Hallera, 9 czerwca 1919 roku wysłano dwie kompanie drogą wodną do Nieszawy na tzw. front mazowiecki. Od sierpnia do stycznia 1920 roku Batalion stacjonował w Aleksandrowie Kujawskim oczekując na rozkaz zajęcia przyznanego Traktatem Wersalskim Pomorza.

17 stycznia 1920 roku 1 Batalion Morski podporządkowany 1 Dywizji Strzelców Wielkopolskich przekroczył granicę niemiecką. Następnego dnia o godzinie 12.00 marynarze wkroczyli do Torunia. W dniach od 20 do 29 stycznia plutony marynarzy obsadzały porty wiślane w Bydgoszczy, Fordonie, Chełmie, Grudziądzu i Tczewie. 31 stycznia Batalion opuścił koleją Toruń,

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Zajęcie Pińska przez wojska polskie.

zbierając po drodze poszczególne plutony dotarł 1 lutego do Kartuz, skąd częściowo marszem, częściowo koleją, wyruszono do Pucka.

W dniu 10 lutego 1920 roku przed frontem 1 Pułku Ułanów Krechowieckich i 1 batalionu Morskiego dziekan polowy ks. Rydlewski poświęcił banderę wojenną. Banderę podniósł poczet w składzie por. mar. Eugeniusz Pławski (późniejszy d-ca ORP Piorun – przyp red.), kpr. Mar. Kazimierz Wiśniewski i kpr. Mar. Florian Napierała. Gen. Haller dokonał symbolicznych zaślubin wrzucając do Zatoki Puckiej platynowy pierścień ufundowany przez gdańską Polonię. Tego samego dnia część 1 kompanii, z por. mar. Michałem Borowskim na czele, ruszyła do Gdyni gdzie wkraczających marynarzy witał Antoni Abraham.

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Pomysłodawca i pierwszy dowódca Flotylli Pińskiej książę Jan Giedroyć (w mundurze MW) w towarzystwie oficerów Dywizji Podlaskiej. Przed nim stoi generał Władysław Sikorski przyszły Naczelny Wódz PSZ i premier Rządu na Uchodźstwie podczas II wojny światowej.

Powstanie i zagłada Flotylli Pińskiej

W połowie lutego 1919 r. wojska polskie pod dowództwem gen. Stanisława Szeptyckiego nawiązały styczność bojową z Armią Czerwoną. W marcu 1919 r. Polacy zajęli Pińsk. Przy grupie podlaskiej gen. Antoniego Listowskiego powstał zaczątek flotylli pińskiej, składający się z czterech łodzi motorowych, porzuconych przez wojska niemieckie. Projekt organizacji oddziału marynarki na Pinie i Prypeci przygotował były oficer marynarki rosyjskiej książę Jan Giedroyć, który 19 kwietnia został przyjęty do służby czynnej w stopniu por. mar. z zadaniem zorganizowania i dowodzenia nowopowstałą flotyllą. W dniu 25 maja patrol trzech motorówek Flotylli Pińskiej po raz pierwszy przekroczył linię frontu. Pierwsza akcja bojowa Flotylli (wysadzenie i wsparcie ogniowe desantu) miała miejsce podczas zdobycia Horodyszcza w dniu 3 lipca 1919 r.

W listopadzie 1919 r. Flotylla Pińska miała 2 statki i 12 łodzi motorowych. Przeciwnik – flotylla sowiecka na Dnieprze liczyła: 15 statków pancernych, 14 osobowych, 4 holowniki, a na Prypeci 5 statków uzbrojonych, 6 łodzi motorowych. Ogółem w dorze-czu Dniepru znajdowało się około 150 statków sowieckich. W czasie działań wojennych Polacy do dnia 20 maja 1920 r.

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Por. mar. Karol Taube z załogą uzbrojonej motorówki na Prypeci – jesień 1919 r. Pierwszym zwycięskim bojem PMW było zajęcie Horodyszcza przez desant przewieziony trzema motorówkami flotylli.

zdobyli 59 statków nieprzyjaciela, z tego 21 w wyprawie kijowskiej. W trakcie kampanii flotylla brała udział m. in. w bojach pod: Horodyszczem, Pietrykowem, Remiezami, Łomaczami, Koszarówką, Lelelowem, Czarnobylem, Rżyszczewem, Puchówką, Okuninowem.

Rosjanie przerwali front polski pod Kijowem 6 czerwca 1920 r. Zajęcie przez nich 17 czerwca Czarnobyla odcięło odwrót polskich statków. Flotylla Pińska ewakuowała tabor do Bałaszewicz. Nowym dowódcą Flotylli wyznaczono w dniu 2 lipca ppłk. Jerzego Wołkowickiego. Statki, których nie udało się ewakuować, zatopiono w dniach 20-21 lipca. Pozostały tabor i materiały techniczne przewieziono do Modlina, zaś załogi do Torunia. Pińsk został zajęty przez Rosjan 27 lipca. Rozkazem ministra spraw wojskowych, w dniu 2 sierpnia, Flotylla Pińska została rozformowana.

Po klęsce Rosjan pod Warszawą, Polacy ponownie zajęli Pińsk i przystąpili do

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Statek uzbrojony Pancerny I (ex. Trachtomirow) zdobyty w marcu 1920 r.

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Obsada działa rufowego statku Pancerny I.

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Spieszone pododdziały marynarzy w Toruniu. Podczas wojny marynarze Batalionów Morskich walczyli na lądzie ramię w ramię z żołnierzami piechoty.

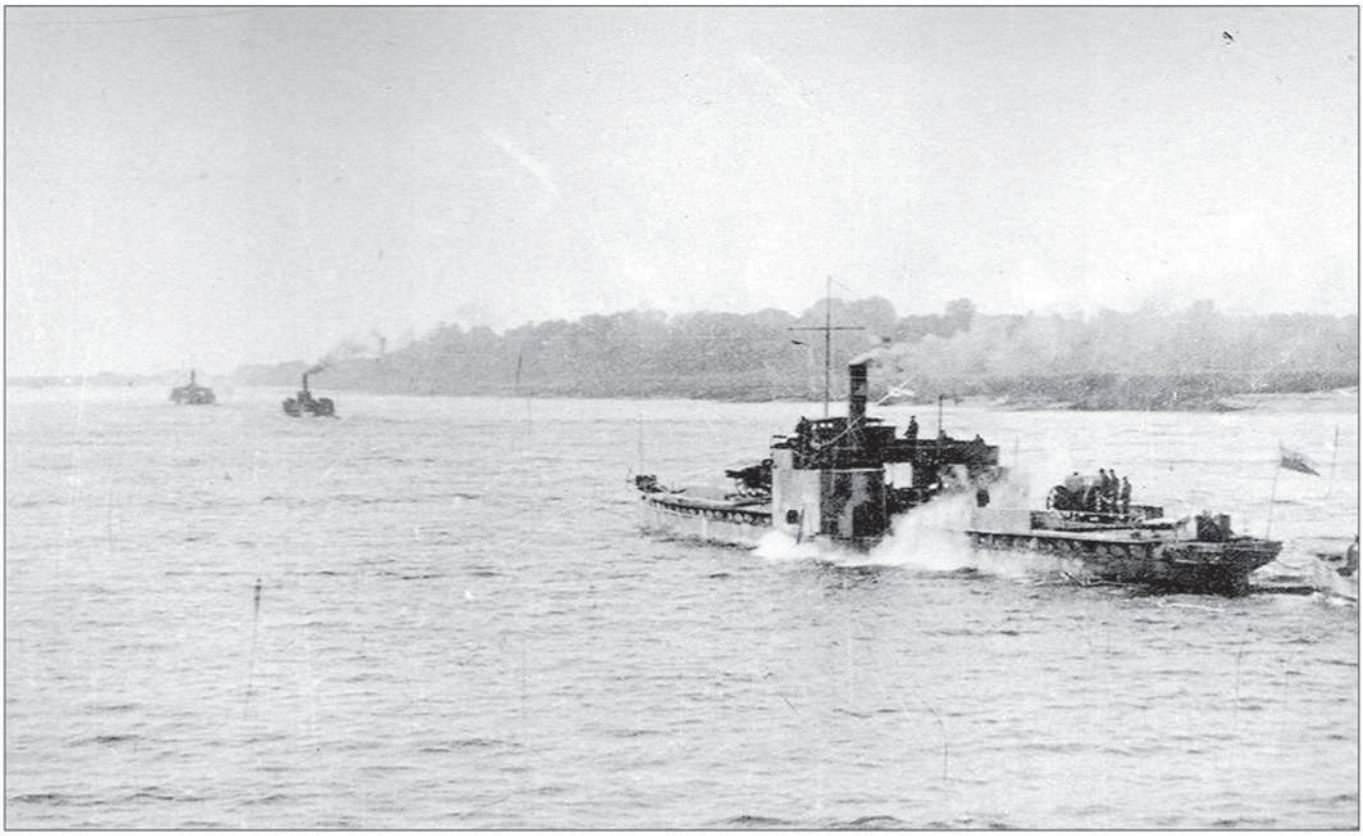

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Uzbrojone statki Flotylli Wiślanej w szyku torowym na Wiśle. Sierpień 1920 r.

organizacji flotylli od nowa. Przystąpiono do wydobywania porzuconych wraków pod kierownictwem kmdr por. Dominika Maleckiego. Do Pińska przybył także oddział motorówek dowodzony przez por. mar. Aleksandra Mohuczego. Z powodu szybkiego odwrotu wojsk sowieckich oddział ten w walkach nie zdążył już wziąć udziału.

Udział marynarzy w bitwie warszawskiej

Po przełamaniu frontu polskiego i rozpoczęciu 10 czerwca 1920 roku odwrotu wojsk polskich spod Kijowa, kontradmirał Porębski wystąpił z wnioskiem o sformowanie Pułku Morskiego i skierowanie go do na front. Jako pierwszą gotową do walki jednostkę sformowano II Batalion, który 19 lipca skierowano pod Grodno. Od 21 lipca do 28 sierpnia marynarze z II Batalionu brali udział w walkach z wojskami bolszewickimi.

Po dojściu wojsk sowieckich na linię Wisły trzeba było na nowo formować Flotyllę Wiślaną, która praktycznie nie istniała. Do służby wcielono zarekwirowane statki: Andrzej Zamojski, Batory, Minister, Moniuszko, Sobieski, Warneńczyk, Wyspiański oraz motorówki i tabor pomocniczy. Dla pozostałych statków: Kopernik, Melsztyn Wanda oraz Sienkiewicz i Chopin zabrakło dział, pełniły więc role pomocnicze i transportowe. W tym czasie w stoczni gdańskiej Danziger Werft budowano 4 monitory, które miały utworzyć dodatkowy dywizjon bojowy. Były to pierwsze okręty wojenne zamówione dla Polskiej Marynarki Wojennej. Z powodu opieszałości stoczniowców niemieckich (sympatyzujących z bolszewikami) nie zdążyły już wziąć udziału w działaniach bojowych w sierpniu 1920 roku. W Pradze i w Wiedniu zamówiono 21 motorówek, które nadeszły jednak do Polski już po zakończeniu Bitwy Warszawskiej.

W sierpniu flotylla liczyła 9 uzbrojonych statków i 16 motorówek z 26 oficerami i 217 marynarzami. Pod naporem wojsk sowieckich zdołano utworzyć 2 dywizjony statków uzbrojonych (razem 9 jednostek) oraz dywizjon motorówek.

Dowódcą flotylli mianowano kpt. mar. Bogdana Jarocińskiego. Pierwszy bój Flotylli Wiślanej miał miejsce 14 sierpnia 1920 r. Statek Moniuszko zaatakował rosyjską przeprawę przez Wisłę pod Bobrownikami. Na wysokości Góry Kalwarii statek Sobieski starł się patrolami 16 Armii Radzieckiej. Statek Neptun walczył z przeprawami w rejonie Nieszawy i został zatopiony przez załogę z powodu niemożliwości wycofania się. W dniach 15-18 sierpnia statki Stefan Batory, Minister, Wawel oraz 7 motorówek patrolowały rejon Płock-Włocławek. 16 sierpnia statki Sobieski, Warneńczyk, Wyspiański, Andrzej Zamojski przewiozły pododdziały 37 p.p. skierowane na front pod Płońskiem z Warszawy do Modlina. W dniu 17 sierpnia miały miejsce starcia z rosyjskimi patrolami pod Włocławkiem załóg statków Wawel, Minister, Stefan Batory. Podczas zwiadu bojowego statków Wawel i Stefan Batory, motorówek 3 i 15 na linii Płock-Dobrzyń, doszło w dniu 18 sierpnia do starcia z rosyjską kawalerią. Statek Minister prowadził pojedynki artyleryjskie z bateriami rosyjskimi pod Płockiem. Działania uzbrojonych statków rzecznych pod Płockiem uniemożliwiły Rosjanom zdobycie mostu i w konsekwencji pozwoliło to wojskom polskim odbić miasto z rąk przeciwnika.

Pierwszy okręt ORP Pomorzanin na wojnie

W dniu 9 grudnia 1919 r. Rada Ambasadorów w Paryżu przydzieliła Polsce 6 poniemieckich torpedowców, z przeznaczeniem na okręty patrolowe straży granicznej. Tymczasowy administrator Gdańska sir Reginald Tower w dniu 23 kwietnia 1920 r. zezwolił na pobyt polskich okrętów w porcie gdańskim. 1 maja 1920 r. podniesiono banderę na okręcie hydrograficznym ORP Pomorzanin – pierwszym okręcie polskim na Bałtyku. Na jego pokładzie

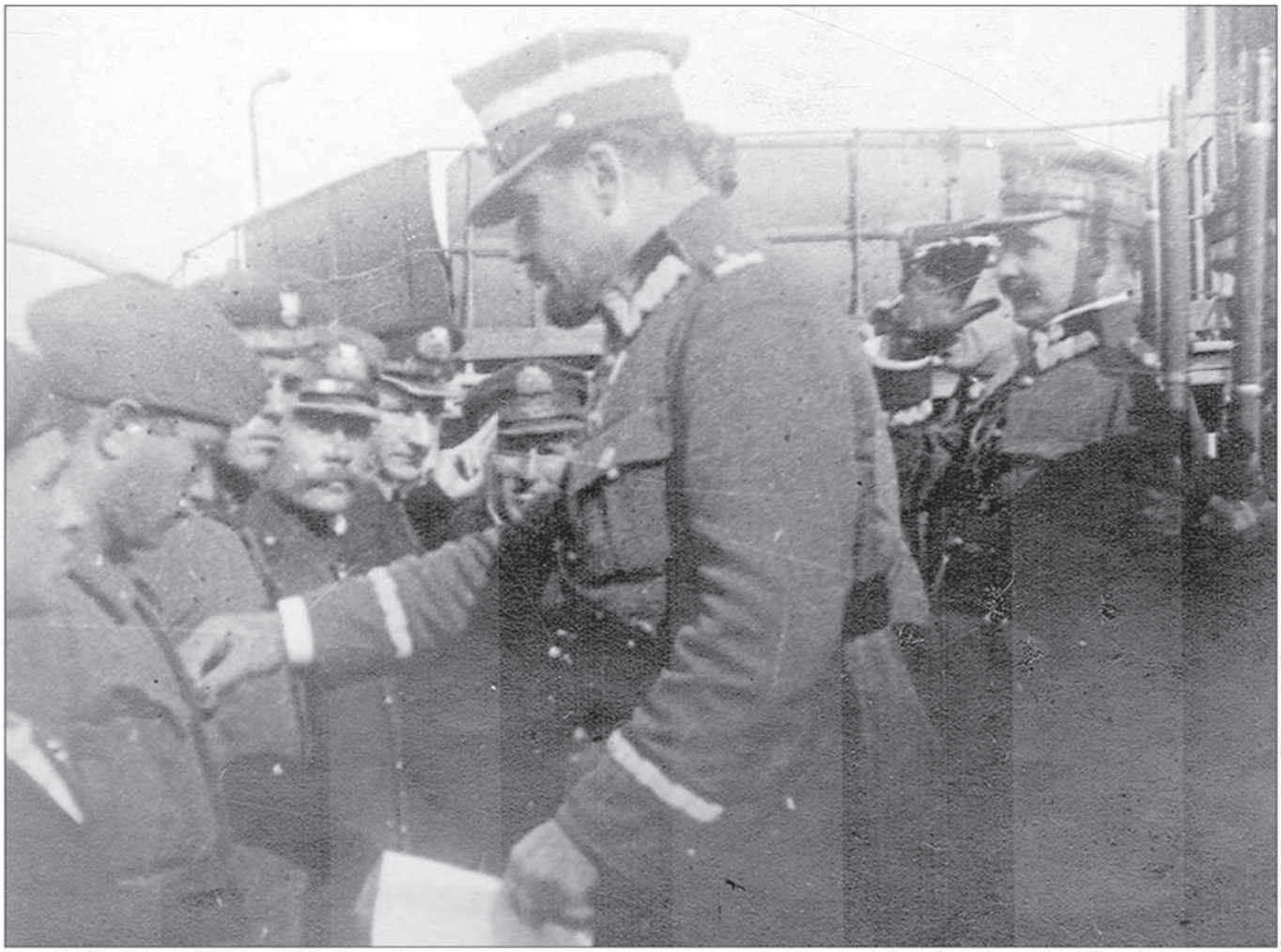

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Gen J. Haller wręcza ordery Virtuti Militari na pokładzie ORP Stefan Batory. Na zdjęciu uwieczniono moment dekoracji mar. Stanisława Kalinowskiego za bój pod Bobrownikami, za nim w rzędzie stoją: kpr. Mar. Franciszek Musiał, ppor. mar. Stefan Kwiatkowski, ppor. mar. Henryk Sułkowski – bohaterowie walk o Płock. W mundurze generała wojsk lądowych salutuje kontradm. Kazimierz Porębski.

30 lipca 1920 r. przetransportowano żołnierzy 18 pułku ułanów z Łotwy do Gdyni. W dniach 14-18 sierpnia ORP Pomorzanin i wyczarterowany łotewski statek s.s. Saratow ewakuowały zagrożone internowaniem oddziały polskie z rejonu Libawy.

Bilans udziału marynarki wojennej w wojnie 1918 -1920

W działaniach marynarki wojennej w latach 1918-1920 uczestniczyło 3 admirałów, 280 oficerów i podchorążych oraz 3388 podoficerów i marynarzy. W bezpośrednich starciach wzięło udział 120 oficerów i około 2000 podoficerów i marynarzy. Straty osobowe wyniosły 100 zabitych i około 250 rannych. Marynarze, podoficerowie i oficerowie biorący udział w wojnie polsko-rosyjskiej otrzymali 37 srebrnych Krzyży Orderu Virtuti Militari V kl., czyli odznaczony został co 60 z uczestników walk.

Od początku kształtowania się granic II RP marynarze brali czynny udział w działaniach militarnych. Brali udział w walkach na wodzie i lądzie. Po skończonej Bitwie Warszawskiej flotylla wiślana otrzymała od Dowódcy Frontu gen. Józefa Hallera rozkaz pochwalny: „W wielkiej bitwie o Warszawę odznaczyły się bohatersko oddziały wszelkich rodzajów broni rywalizując ze sobą szlachetnie w świetnych atakach na wroga, jednakowe wykazując męstwo, jednaki dając przyszłym pokoleniom wzór bezgranicznego poświęcenia i rycerskiego zapału.

W bitwie tej brały także udział i te oddziały sił zbrojnych Rzeczypospolitej, których zadaniem i przeznaczeniem było na Polskiem morzu strzec potęgi Ojczyzny.

Z dala od bursztynowego brzegu, na którym dumnie powiewa polska bandera i po wiek wieków powiewać będzie, stanęli polscy marynarze ramię przy ramieniu obok naszej piechoty, z piersi swych czyniąc wrogowi twardą zaporę.

Batalion morski krew najlepszych swoich żołnierzy przelał obficie na polach bitew od Białegostoku aż do Nasielska, odznaczając się męstwem, wytrwałością i pogardą śmierci.

Zrozumieli dzielni polscy marynarze, że na mazowieckich piaskach rozgrywa się także los polskiego morza, którego straż zleciła im Ojczyzna.

To też walczyli z wytężeniem wszystkich sił i poświęceniem. Topniały ich szeregi, ale w tych co pozostali wzmocnił się hart i potęga ducha.

Również i flotylla rzeczna, pilnująca szarych fal Wisły, stanęła zupełnie na wysokości zadania. W gwałtownym ogniu nieprzyjacielskim ostrzeliwała celnie pozycje wroga – współdziałając znakomicie z akcją bojową piechoty.

Podnoszę znakomitą działalność statków Batory, Moniuszko, Wawel pod Płockiem i Wyszogrodem, zwłaszcza bohaterska załoga statku Batory zasługuje na wyróżnienie.

Wszystkim oficerom i żołnierzom dzielnego baonu morskiego i flotylli rzecznej wyrażam uznanie i pochwałę za męstwo ich, żmudne i krwawe trudy i szlachetną w boju wytrwałość."

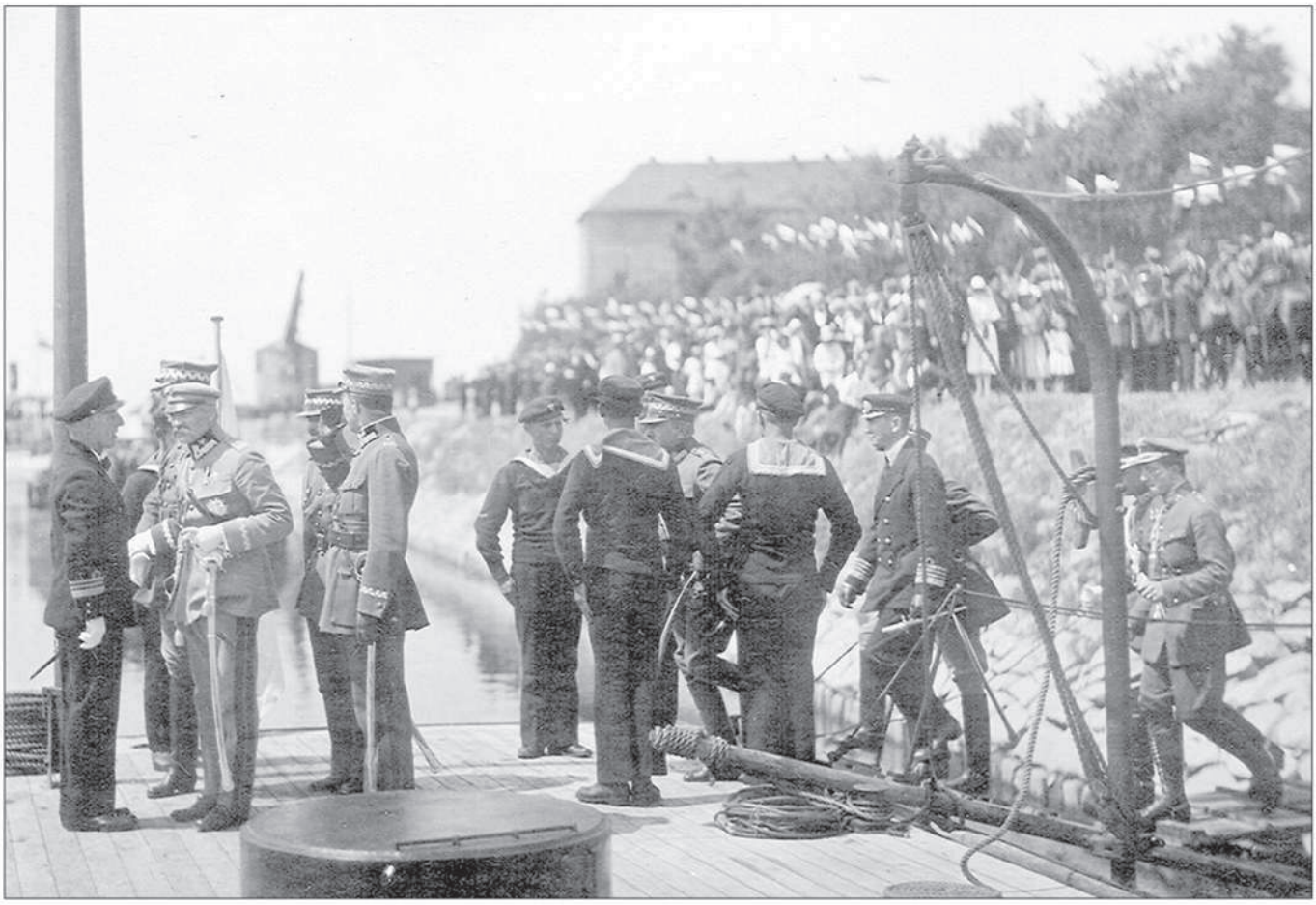

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

Toruń 5 czerwca 1921 r. marsz. J. Pilsudski na pokładzie monitorów „gdańskich" przed uroczystą dekoracją orderami Virtuti Militari za udział w walkach 1920 roku.

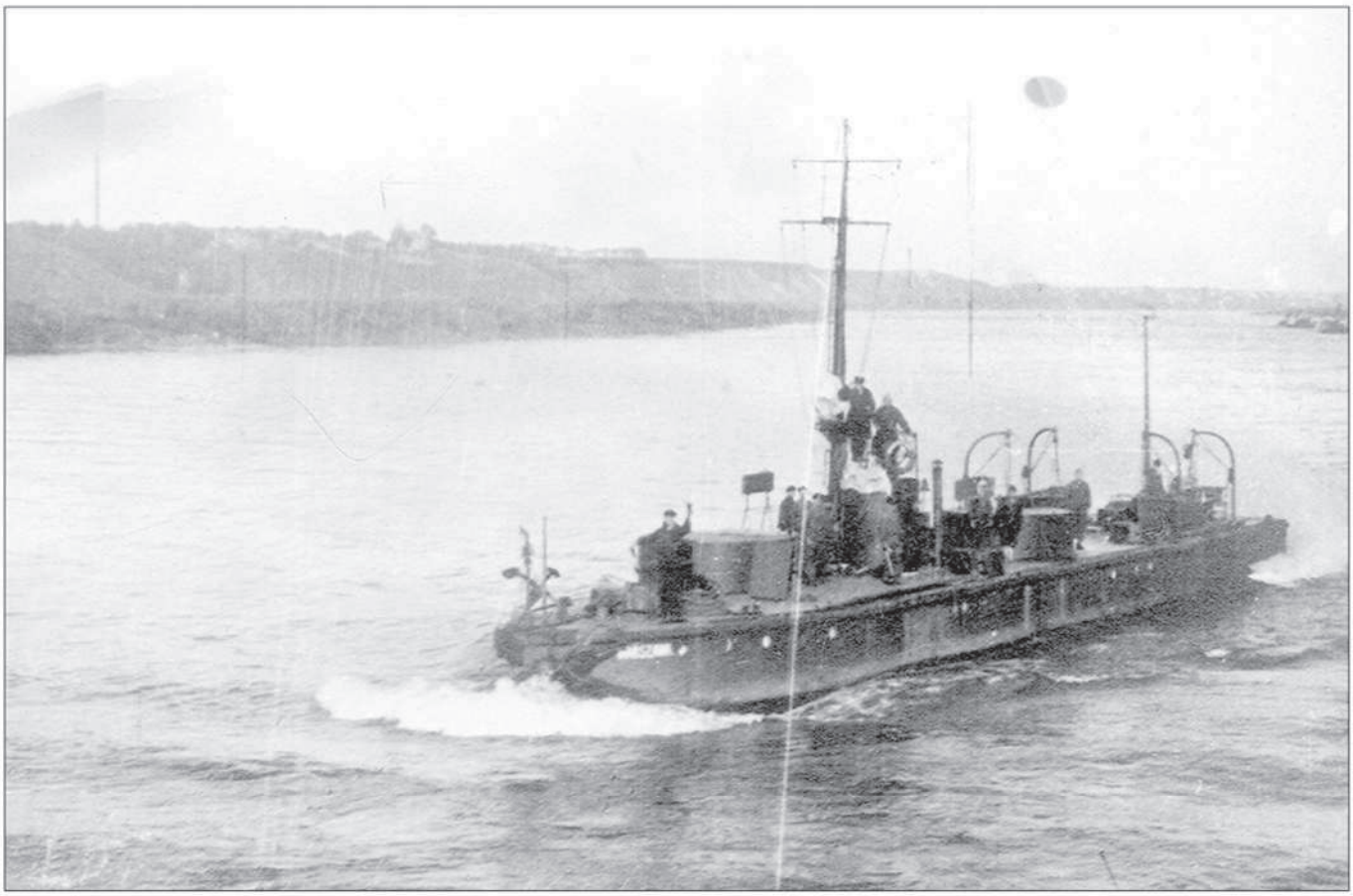

foto. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

ORP Horodyszcze - jeden z czterech monitorów zamówionych w Gdańsku podczas wojny bolszewickiej. Okręty wcielono do służby już po zakończeniu walk na Wiśle.

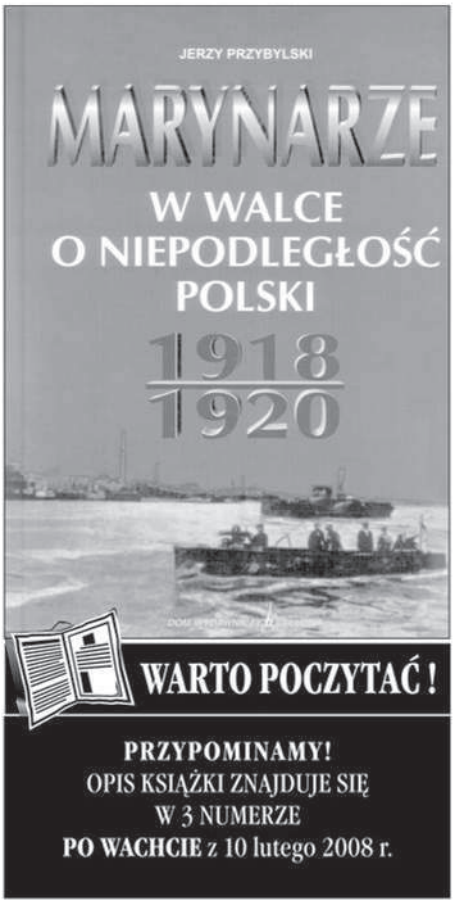

Większość oficerów – uczestników tych zdarzeń brała czynny udział w tworzeniu PMW w okresie międzywojennym a wielu z nich wsławiło się podczas walk w II wojnie światowej. Ginęli w kampanii wrześniowej i dowodzili okrętami na Atlantyku. W Katyniu zginął ich dziejopisarz baron Karol Taube – współautor opracowania „Zarys historii wojennej flotylli rzecznych.". Po II wojnie światowej zostali skazani na zapomnienie, przez co z powodów politycznych utraciliśmy znaczną część dziedzictwa związanego z początkami PMW. Jakby na przekór politycznej historii drugiej połowy XX wieku we wsi Mikorzyn nad Wisłą, miejscu śmierci por. Jerzego Pieszkańskiego (podczas boju pod Bobrownikami) ocalał pomnik upamiętniający to zdarzenie. Lokalne władze i społeczność od lat organizują w rocznicę tych zdarzeń uroczysty apel.

Dopiero pod koniec lat 80-tych XX wieku powrócono do badań nad udziałem marynarzy w wojnie bolszewickiej. Niestety, w tym czasie większość ze świadków tych zdarzeń odeszła na wieczną wachtę.

• • •

Lech Trawicki — archeolog podwodny, konserwator zabytków metalowych, adiunkt w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni. Współpracownik pisma „Morze, Statki i Okręty", wiceprezes Stowarzyszenia LASTADIA zabiegającego m.in. o zachowanie kutra rakietowego ORP Władysławowo jak okrętu-muzeum, członek Gdańskiego Towarzystwa Fotograficznego i Bractwa Okrętów Podwodnych. Autor scenariuszy wystaw i publikacji z zakresu historii PMW oraz historii żeglugi i budownictwa okrętowego.

instalacje elektryczne – usługi
INSTALINFO
Sp. z o.o.
Kielce • ul. Kościuszki 11 • pok. 221
tel. 41 343 21 04

RACHUBA
BIURO RACHUNKOWE
• prowadzenie księgi przychodów i rozchodów
• ryczałt
• deklaracje do ZUS i Urz.Skarbowego
• sprawy kadrowe
• inne...
ul.Wesoła 51/pok.424, 25-363 Kielce
kom. 501-793-680, biuro: (41) 343-14-29

CENTRUM OPIEKUŃCZO-MEDYCZNE
RENOMA
ZAŁ. 1996
PROFESJONALNA OPIEKA DOMOWA
USŁUGI OPIEKUŃCZE
USŁUGI LOGOPEDYCZNE
USŁUGI REHABILITACYJNE
NASZE USŁUGI DOSTĘPNE SĄ
W PAŃSTWA DOMACH
LUB W NASZYCH GABINETACH
POMOŻEMY RÓWNIEŻ UZYSKAĆ
DOFINANSOWANIE NASZYCH USŁUG !
UL. CZERWONEGO KRZYŻA 11 • 25-353 KIELCE
TEL: 0-41 344 90 55 • 344 39 90
e-mail: renomamed@interia.pl